

Czym jest trading?

Zanim zaczniemy: być może przeczytasz tę książkę kilka razy i będziesz zaznaczać szczególnie istotne dla Ciebie fragmenty. Następne strony będą Twoim narzędziem pracy – w razie potrzeby rób na nich notatki i uzupełniaj treść swoimi komentarzami. Na początek postaw sobie realistyczne cele. Zysk na poziomie 2 procent miesięcznie lub 24 procent rocznie to wymierne, dobre wartości orientacyjne.

Jak jednak masz osiągnąć ten pierwszy cel i czym w ogóle jest ten cały trading?

Kupując akcje, dokonujesz transakcji. Jeżeli później je sprzedasz, jest to również transakcja. Zawodowo możesz „trejdować” wielokrotnie w ciągu roku, miesiąca, tygodnia, a nawet dnia czy godziny. Wszystko zależy od tego, jaki styl tradingu najbardziej Ci odpowiada – decyzja należy tylko do Ciebie.

Trading a inwestowanie

Chcąc zainwestować na rynku finansowym, wydasz pieniądze na kupno konkretnego instrumentu finansowego i na jakiś czas zostawisz go w spokoju, pozwalając, aby Twoje pieniądze zaczęły pracować. Oczywiście, zanim to zrobisz, warto upewnić się, czy jest to dobra lokata kapitału – w przypadku inwestycji bowiem kapitał pozostanie w niej zamrożony na dłużej.

Oczywiście możesz z powodzeniem inwestować również w akcje tak jak Warren Buffett. Na kupowaniu i trzymaniu akcji zarobił on miliardy dolarów. Tylko nieliczni wiedzą jednak, że Buffett inwestuje także w opcje.

Trading wymaga większej aktywności. Na początek robisz analizę i starannie oglądasz wykresy. Określasz swoje zasady dokonywania transakcji i trzymasz się ich w swoich działaniach. Istotne są tutaj krótkoterminowe zmiany kursów.

Wielu traderów preferuje tę aktywniejszą wersję, ponieważ nie muszą oni analizować wyników finansowych przedsiębiorstw ani czytać opinii analityków. Rzucają tylko okiem na wykres i stosują wypróbowane zasady. Nic więcej.

Już wiesz, dlaczego wielu traderów stosuje analizę techniczną. Nie jest ona tak wymagająca jak analiza fundamentalna, za to jasna i praktyczna. Poza tym, wyniki w tradingu są widoczne zdecydowanie szybciej. Inwestowanie to długoterminowa lokata, a trading daje szybką informację zwrotną, czy decyzja była słuszną, czy nie. I właśnie to doświadczenie jest główną cechą dobrych traderów.

Czym chcesz „trejdować”?

Rynek oferuje szerokie spektrum instrumentów finansowych, z których możesz skorzystać. Wielu inwestorów szczególnie upodobało sobie akcje, towary oraz Forex, czyli rynek walutowy. Na rynku walutowym handluje się zawsze zestawieniem dwóch różnych walut. Na pewno słyszałeś już o kwotowaniu kursów euro i dolara amerykańskiego. „EUR/USD”, „eurodolar”, „edek” – brzmi znajomo?

Takich par walut jest nieskończenie wiele. Poza eurodolarem najważniejsze z nich to funt brytyjski (GBP), jen japoński (JPY), frank szwajcarski (CHF) i dolar kanadyjski (CAD).

My skupimy się jednak na akcjach, indeksach oraz towarach. Istotne jest, aby wszystkie papiery wartościowe, którymi handlujesz,

cechowały się dostatecznie wysokim poziomem obrotów – oznacza to, że są one płynne.

Moja rada: rozpocznij z rozważą. Wybierz akcje jednej spółki, indeks lub towary takie jak ropa naftowa czy złoto i przyjrzyj się ich wykresom. Czy kurs wędruje w górę, czy raczej w dół? A może dominuje właśnie trend horyzontalny? Sprawdź, jak duże są odchylenia i zmienność notowań? Jeżeli kurs podąża raczej spokojnie w jednym kierunku, podjęcie decyzji jest łatwiejsze niż w przypadku, gdy stale podlega on sporym wahaniom.

W rozdziale o analizie technicznej dowiesz się, jakie trendy dominują na rynkach w różnych okresach (krótko-, średnio- i długoterminowo) i w jaki sposób wybrać przedział czasowy na wykresie, który chcesz analizować. Traderzy często używają wykresów miesięcznych, tygodniowych, dziennych, czterogodzinowych, godzinowych lub wręcz piętnasto- lub pięciominutowych. W zależności od Twojego stylu przeprowadzania transakcji, wybierzesz później dwie lub trzy jednostki czasu, na których będziesz się koncentrować. Więcej informacji na ten temat znajdziesz w kolejnych rozdziałach książki.

Brokerzy oferują mnóstwo narzędzi oraz wskaźników, które można dodatkowo pokazać na wykresie. W rozdziale o analizie technicznej wskażemy Ci, które wskaźniki są naprawdę pomocne. Wysokość zysków nie rośnie bowiem wraz z liczbą linii i ilością oscylatorów na wykresie. Akurat w tradingu, im ich mniej, tym lepiej. Równoczesne pokazanie dziesięciu różnych wskaźników na jednym wykresie może być ciekawe, ale dobrzy traderzy ograniczają się do jedynie kilku z nich, a niektórzy nie używają ich wręcz w ogóle. To powinno Ci uzmysłwić, że same wskaźniki nie muszą być kluczem do sukcesu.

Rodzaje tradingu

Jak już wspomnieliśmy, możesz spróbować różnych rodzajów tradingu i potem podjąć decyzję, czym chcesz handlować. Aby jednak nie był to skok na głęboką wodę, opiszemy Ci teraz szczegółowo rodzaje tradingu. Potem możesz wybrać taki, który najbardziej Ci odpowiada.

Jednym z podstawowych kryteriów wyboru jest częstotliwość, z jaką chcesz działać. Szukasz wrażeń i potrzebujesz do tego kilku transakcji dziennie? Czy może wystarczy Ci kilka transakcji w tygodniu, aby zarobić tyle, ile zaplanowałeś? To właśnie od tego zależy wybór Twojego stylu „trejdowania”.

Zacznijmy od **day tradingu**. W tym przypadku cała aktywność zamyka się w ciągu jednego dnia. Otwierasz pozycję, ponieważ uważasz, że dany instrument zyska lub straci na wartości. Jeszcze przed zakończeniem sesji giełdowej zamykasz pozycję i trade jest zakończony.

Jako day trader nie pozostawiasz więc żadnych otwartych pozycji na noc. Możesz spać spokojnie. Nieważne, co się wydarzy, Ciebie to nie dotyczy, ponieważ nie ma Cię wtedy na rynku.

Uwaga: w tradingu szczególnie istotne są: ochrona kapitału i generowanie zysku! Z kolejnych rozdziałów dowiesz się, jaką kwotę warto zaryzykować na pojedynczej transakcji. Zasadniczo jednak grasz zachowawczo i ryzykujesz dopiero wtedy, gdy w Twojej ocenie nadarzy się ku temu sprzyjająca okazja. Nikt nie zmusza Cię do aktywności! Możesz „polować” na najlepsze okazje i takie nastawienie najbardziej Ci polecamy. Czekasz na korzystny dla Ciebie rozwój sytuacji i działasz natychmiast, kiedy takowy nastąpi.

Najlepiej, jeżeli wpłacisz pieniądze na swój rachunek u brokera raz, a potem będziesz cały czas nimi operować i je pomnażać. Jeżeli już

dojdzie do przelewu, to niech będą to zyski z tradingu przelewane od brokera na Twoje konto. Jest to idealny scenariusz, który spełnia się w całości u najlepszych traderów.

Day trader działa zatem w horyzoncie jednego dnia. Możesz jednak przedłużyć Twój trade do kilku dni, a nawet tygodni. Z punktu widzenia inwestora jest to jednak w dalszym ciągu inwestycja krótkoterminowa, niezależnie od tego, czy analizujemy wykres pięciominutowy, czy dzienny. Jeżeli porównasz to do inwestycji w akcje o horyzoncie 10 lat, zrozumiesz, dlaczego nawet kilka tygodni to wciąż krótki termin.

Innym rodzajem tradingu jest **swing trading**. Wykorzystujesz w nim krótkoterminowe wahania kursu, a pozycja często pozostaje otwarta przez kilka dni.

Jako swing trader możesz liczyć na zmianę trendu, jeżeli w Twoim odczuciu kurs zbyt mocno podąża w określonym kierunku. Czekasz wtedy do momentu, w którym trend zacznie się zmieniać i dopiero wtedy otwierasz pozycję. W ostatecznym rozrachunku chodzi po prostu o wykorzystanie krótkoterminowych wahań kursów i partycypowanie w zyskach z tego tytułu.

Day trader nie interesuje się wykresami czterogodzinowymi, lecz np. piętnastominutowymi. Jeżeli chcesz dokonywać transakcji w perspektywie kilku tygodni bądź miesięcy, uzyskasz więcej istotnych informacji z wykresu dziennego. Wykres godzinowy posłuży do pozycji, w których otwarcie i zamknięcie dzieli maksymalnie kilka dni. Omówimy to jeszcze szczegółowiej w kolejnych rozdziałach.

Dwa rodzaje tradingu: day trading i swing trading

Rodzaj tradingu	Czas trwania	Definicja
Day trading	W ciągu jednego dnia	Otwierasz pozycję, ponieważ uważasz, że wartość danego instrumentu będzie rosnąć bądź maleć. Do końca sesji zamykasz pozycję i kończysz trade.
Swing trading	Kilka dni	Celem jest czerpanie zysków z krótkoterminowych wahań kursów. Twoje pozycje pozostają otwarte tylko przez kilka dni.

Właściwe nastawienie

Niezależnie od tego, czy chcesz działać w krótkim, czy średnim terminie, Twoje postępy w tradingu będą zależały od właściwego podejścia.

Jeden dobry rok na giełdzie nie uczyni nikogo zawodowcem. Jeżeli jesteś w stanie powtórzyć sukces przez kilka lat z rzędu, zmienia to postać rzeczy. Jeszcze ważniejsza jest jednak świadomość tego, dlaczego otwierasz lub zamykasz pozycje. Innymi słowy, nie wchodzisz na rynek na oślep, lecz zgodnie z Twoją własną strategią. Nie każda transakcja będzie jednak trafiona. Nawet zawodowcy, którzy zarabiają na doradzaniu przy transakcjach, mają nieraz gorszą passę i przez jakiś czas tracą. Istotne jest zawsze mentalne nastawienie do działania.

Im nudniejsza wydaje Ci się dana transakcja, tym więcej zysku może ona dla Ciebie oznaczać. Jeżeli właśnie pałaszasz entuzjazmem do

tradingu, wypowiedź ta może zabrzmieć nieco zniechęcająco. Kryje się za nią jednak bardzo ważna myśl, ponieważ od teraz w podejmowaniu decyzji przestaniesz kierować się emocjami. Między innymi dlatego obecnie na giełdzie często używa się odpowiednio zaprogramowanych systemów komputerowych.

Kurczowe trzymanie się długoterminowo sprawdzonych zasad tradingowych jest wbrew ludzkiej naturze. I właśnie to jest wyzwanie dla Ciebie jako tradera! Znajdź reguły, które najczęściej przynoszą zyski i wdrażaj je „na chłodno”.

Pamiętaj jednak o tym, by od czasu zrobić przerwę sobie i swojej głowie. Koniecznie! Nie musisz „trejdować” w każdej minucie, godzinie ani w każdym dniu swojego życia. W ten sposób nabijasz tylko kieszeń swojego brokera poprzez sówite prowizje za przeprowadzone transakcje, ale na pewno nie odpoczniesz ani nie zbierzesz myśli.

Nie traktuj tradingu jako gry, lecz jako Twój interes, Twoją działalność. Samodzielnie podejmujesz decyzje i ponosisz za nie odpowiedzialność. Nie ma idealnych traderów, ale oczywiście możesz skorzystać z wiedzy doświadczonych profesjonalistów. Właśnie dlatego napisaliśmy tę książkę.

Trading możesz uprawiać z dowolnego miejsca na świecie. Nieważne, czy jesteś w domu, czy na urlopie – obecnie wszyscy brokerzy oferują aplikacje mobilne, dzięki którym możesz dokonywać transakcji również podczas podróży. W ten sposób możesz zarządzać swoimi pozycjami i śledzić rynek w każdej chwili, kiedy tego naprawdę chcesz. W tradingu niezwykle istotne jest robienie przerw – przede wszystkim wtedy, gdy chcesz się nim zająć w dłuższej perspektywie czasowej.

Ważne daty i terminy

Doświadczeni traderzy korzystają z analizy technicznej, zwracając przy tym uwagę na ważne dni, w których publikowane są istotne dane dotyczące gospodarki.

Pojawia się wystąpienie kogoś z Banku Centralnego? Lepiej unikaj par walut i indeksów, na których kursy może mieć ono wpływ. Właśnie opublikowano raport dotyczący stanu zapasów ropy naftowej? Na razie trzymaj się z daleka od rynku ropy. Dokładnie teraz może dojść do gwałtownych i wręcz irracjonalnych zmian notowań.

Mała wskazówka: analitycy chętnie wypowiadają się na temat aktualnych danych. Ci domniemani eksperci nigdy nie mylą się jednak tak często i tak grubo, jak w przypadku ropy naftowej. Niespodzianki są tutaj na porządku dziennym. Również z tego powodu lepiej ograniczyć aktywność na tym rynku właśnie w momentach upubliczniania danych na jego temat.

Każdego dnia, przed podjęciem jakichkolwiek decyzji, przejrzyj kalendarz ekonomiczny i sprawdź, czy są w nim jakieś wydarzenia istotne z punktu widzenia Twoich otwartych pozycji. W przeciwnym razie możesz się potem zdziwić, że kurs nagle zaczął mocno „skakać”, co nie zawsze musi dobrze się skończyć. Możesz również wybrać najłatwiejsze rozwiązanie i zamówić bezpłatne newslettery giełdowe. Znajdziesz w nich darmowe wskazówki i ciekawe pomysły na transakcje, jak również analizy wykresów, dzięki którym możesz się dużo nauczyć.

Gwałtowne i niespodziewane zmiany kursów są oczywiście szczególnie ważne dla day traderów. Mogą oni wykorzystać wahania kursu powstające w ciągu dnia, aby wygenerować zysk. Jeżeli inwestujesz bardziej długoterminowo, tego typu zmiany kursów nie będą miały aż takiego wpływu na Twoje decyzje. Jeżeli Twoje pozycje pozostaną otwarte

przez wiele tygodni, konferencja prasowa w Banku Centralnym nie będzie miała na nie najprawdopodobniej wielkiego wpływu.

Ryzyko i zysk

Na giełdzie zawsze porównujesz ponoszone ryzyko do możliwego do osiągnięcia zysku. Nie ma jednak nic za darmo i dokładnie tak samo traktuj trading. Nie zarobisz na wszystkich transakcjach. To wręcz niemożliwe. Z zyskiem zamkniesz może 60 procent Twoich pozycji, a może będzie to zaledwie 40 procent. Na szczęście nie o to w tym chodzi. Nawet z 40 procentami skutecznych transakcji możesz cieszyć się przyzwoitym zyskiem na koniec miesiąca lub roku.

Decydujące znaczenie ma nie to, ile razy będziesz miał rację, lecz ile zyskasz, kiedy trafisz i ile stracisz, kiedy się pomylisz. Tutaj istotne są dwie rzeczy: stosunek potencjalnego zysku do ponoszonego ryzyka oraz właściwe zarządzanie kapitałem (tzw. money management). Więcej informacji na ten temat znajdziesz w kolejnych rozdziałach.

Jedno mogę Ci obiecać: będziesz ponosić straty! Niewiele jest pewnych rzeczy na giełdzie, ale to z pewnością jest jedna z nich. Dzięki naszym podpowiedziom możesz oczywiście wygenerować więcej zysków niż strat. Nie zmienia to jednak faktu, że nawet my – zawodowcy, z wieloletnim doświadczeniem, regularnie tracimy na niektórych transakcjach. To nieodłączna część tego interesu, coś absolutnie normalnego. Im szybciej się z tym pogodzisz, tym lepszym traderem zostaniesz! Nie każdy pomysł na biznes „wypali”. Nawet dwie straty z rzędu nie oznaczają jeszcze, że Twoja strategia jest nieskuteczna.

Dużo ważniejsze jest zdawać sobie sprawę z tego, dlaczego decydujesz się na daną transakcję. Oznacza to bowiem, że decyzja ta została poparta analizą wykresu i jest dokładnie przemyślana. Jeżeli połączysz

to jeszcze ze strategią przynoszącą długoterminowe zyski, w ostatecznym rozrachunku osiągniesz sukces!

Zapewne niejednokrotnie znajdziesz się w sytuacji, w której wychodzić Ci będzie praktycznie wszystko i trudno będzie oprzeć się wrażeniu, że giełda nie ma przed Tobą żadnych tajemnic. Właśnie w takich chwilach niezmiernie ważne jest panowanie nad emocjami i wynikającej z niej skłonności do nadmiernego ryzyka. W ten sposób przechodzimy do kolejnej ważnej kwestii w tradingu, a mianowicie do zarządzania kapitałem. W dalszej części książki wyjaśnimy Ci to bardziej szczegółowo. Chętnie podzielę się jednak z Tobą już teraz pewną myślą.

Wielu aktywnych na giełdzie zawodowców zaczynało od poziomu jednego lub pół procenta kapitału inwestycyjnego przeznaczonego na pojedynczą transakcję. Potraktuj to jako swoisty benchmark dla początkującego tradera.

To jest trading

To wszystko składa się i jest nieodłączną częścią tradingu – a nie tylko samo zawieranie transakcji kupna czy sprzedaży. Trading to coś znacznie więcej i byłoby jeszcze piękniej, gdyby giełda była łatwiejsza do opanowania. Z naszą pomocą Twoja droga do bycia skutecznym traderem będzie zdecydowanie krótsza.

Im więcej wiesz i rozumiesz, tym lepiej możesz podążać za zawodowcami i się od nich uczyć. Dlatego bierzemy się od razu do dzieła i przyglądamy się różnym metodom działania na giełdzie. Jeżeli chcesz „trejdować”, musisz wiedzieć, jak składać konkretne zlecenia za pośrednictwem Twojego brokera. W fachowym żargonie nieraz spotkasz się z terminem „order” w odniesieniu do zlecenia giełdowego.

Rodzaje zleceń

Istnieją różne rodzaje zleceń możliwych do wykorzystania w każdej konkretnej sytuacji. Nie każdy broker zaoferuje Ci ich wszystkie rodzaje – i nawet nie musi. Jest kilka standardowych rozwiązań, absolutnie wystarczających dla większości traderów.

Jeśli chcesz po prostu otworzyć pozycję lub mówiąc wprost: tu i teraz kupić akcje, składasz zlecenie rynkowe albo zlecenie po cenie rynkowej (market order). Jest ono równoznaczne z żądaniem możliwie natychmiastowego zawarcia transakcji.

Zlecenie zostanie wykonane tak szybko, jak to możliwe, ale niekoniecznie po najkorzystniejszej cenie. Po prostu zlecasz swojemu brokerowi natychmiastowy zakup. Zamykanie pozycji poprzez zlecenie sprzedaży po cenie rynkowej odbywa się dokładnie w ten sam sposób.

Inaczej jest w przypadku zleceń z limitem cenowym (limit order). Tutaj określasz konkretną cenę, po której chcesz kupić lub sprzedać. Limit order jest sygnałem, że masz już zaplanowany poziom kursu kupna lub sprzedaży. To od Twojej strategii zależy, czy potrzebujesz zleceń z limitem cenowym. Jeżeli wyznaczasz sobie konkretną cenę kupna lub sprzedaży zlecenia z limitem cenowym, jest to sensowne rozwiązanie. Jeżeli jednak wolisz poczekać ze zleceniem, aż kurs wybranego przez Ciebie instrumentu znajdzie się na wykresie powyżej lub poniżej ustalonego poziomu, prawdopodobnie będziesz kupować lub sprzedawać poprzez zlecenia po cenach rynkowych.

W zleceniach z limitem cenowym często nie posługujesz się aktualnym kursem, lecz wcześniej ustalonym przez Ciebie poziomem ceny. Zlecenie to zostanie zrealizowane tylko wtedy, gdy kurs danego instrumentu osiągnie określony przez Ciebie pułap lub będzie korzystniejszy.